



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (241.)
oraz Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (176.)
w dniu 21 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk senacki nr 998, druki sejmowe nr 3461 i 3569).

(Początek posiedzenia o godzinie 20 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram wspólne posiedzenie komisji: Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przedmiotem naszego wspólnego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Witam wszystkich naszych gości z panem ministrem Nenemanem na czele, członków obu połączonych komisji i wszystkich innych obecnych.

Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie ma.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingową w rozumieniu prawa? Nie.

Przystępujemy do omawiania ustawy.

Panie Ministrze, prosimy o krótką prezentację proponowanych zapisów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Panie Senatorze, bardzo dziękuję.

Witam państwa.

Tym razem wyjątkowo mało kontrowersyjna ustawa. Celem tej ustawy jest z jednej strony zachęcenie przedsiębiorców do tworzenia i prowadzenia żłobków i przedszkoli przyzakładowych, z drugiej strony – zwolnienie z podatku dochodowego świadczeń, które pracownicy dostają z tytułu uczęszczania dziecka do takiej placówki.

Jeśli chodzi o tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą, to ustawa przewiduje możliwość zaliczenia jako kosztu uzyskania przychodu zarówno kosztów utworzenia zakładowej placówki przedszkolnej czy szkolnej, jak i kosztów dofinansowania skierowanego do pracownika w kwocie 400 zł w przypadku żłobka i 200 zł w przypadku przedszkola. Jeśli państwo jesteście zainteresowani, dlaczego jest tu taka różnica, to też to wyjaśnię. A jeśli chodzi o ustawę PIT, to te kwoty 200 zł i 400 zł nie będą zaliczane do opodatkowywanego przychodu podatnika. Tak w skrócie to wygląda.

Jak była dyskusja w Sejmie? O tym zaraz mogę powiedzieć. To rozwiązanie się podobało, aczkolwiek niektórzy posłowie zgłaszali uwagi co do tego, czy ono na pewno zaszkodzi – innymi słowy: czy przedsiębiorcy będą takie żłobki i przedszkola tworzyli. Odpowiedź jest taka: tego nie wiemy. To jest narzędzie, które ma to wspierać. Główną misją przedsiębiorstw jest jednak produkowanie, a nie tworzenie żłobków i przedszkoli.

I jeszcze jedna uwaga – żeby było to jasne. Było pytanie: czy przedsiębiorca koniecznie musi utworzyć... czy może tylko wesprzeć pracownika tą kwotą 200 zł albo 400 zł? Otóż odpowiedź jest taka: może go wesprzeć, nie musi nic tworzyć – bo czasami tworzenie nie ma sensu, a prościej jest, kiedy korzysta się czy to z samorządowego, czy z komercyjnego, prywatnego przedszkola. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne. Panie Mecenasie, są uwagi?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Tak. Dziękuję bardzo. Szymon Giderewicz.

W opinii biura znalazły się trzy uwagi szczegółowe.

Po pierwsze, wątpliwość może budzić wprowadzona przez rozpatrywaną ustawę definicja kosztów utworzenia zakładowego żłobka, klubu dziecięcego i przedszkola. Definicja ta dzieli koszty na koszty poniesione przed wpisem do właściwego rejestru w zakresie spełniania warunków wymaganych do utworzenia tego typu placówki oraz na koszty poniesione po stosownym wpisie. Tymczasem tylko w przypadku żłobków i klubów dziecięcych można mówić o wpisie do właściwego rejestru. Przesądza o tym ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Z kolei ustawa o systemie oświaty, która określa zasady prowadzenia przedszkoli, stanowi o rejestrze urzędowym podmiotów gospodarki narodowej. W oczywisty sposób przepisy podatkowe nie odsyłają do tego rejestru, rolę takiego rejestru w ustawie o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Z kolei ustawa o systemie oświaty pełni nie rejestr, a ewidencja, do której wpisywane są przedszkola niepubliczne, zaś dla przedszkoli publicznych nie tworzy się ani rejestru, ani ewidencji, one po prostu uzyskują niezbędną zgodę właściwej jednostki samorządu terytorialnego. Brzmienie rozpatrywanej dziś ustawy nie uwzględnia tych różnic i można to uznać za wątpliwe czy też za pewną wadę legislacyjną tych rozwiązań.

Dodatkowo zwracam uwagę, że zgodnie z literalnym brzmieniem przepisów za koszty utworzenia żłobka, klubu dziecięcego i przedszkola poniesione do dnia wpisu do rejestru uznane zostaną tylko koszty niezbędne, ale po dniu wpisu do rejestru – także koszty inne niż niezbędne. To również budzi pewne uzasadnione wątpliwości. A więc my byśmy proponowali wykreślenie tego wyrazu „niezbędne”.

Wreszcie kolejna uwaga to jest uwaga zawarta w punkcie drugim uwag szczegółowych. Jest to raczej jedynie sugestia co do możliwości wprowadzenia do ustawy odpowiednich przepisów przejściowych, tak aby jednoznacznie wskazać podatnikom, czy nowe rozwiązania ustawowe mają znaleźć zastosowanie do roku podatkowego 2016, czy już do roku 2015. Można też zadać pytanie, czy podatnicy, których rok podatkowy jest inny niż rok kalendarzowy, nie powinni stosować dotychczasowych rozwiązań do końca przyjętego przez siebie roku podatkowego. Czyli to jest uwaga dotycząca ewentualnych przepisów przejściowych i kwestii, czy pan minister widzi potrzebę lub też możliwość wprowadzenia takich przepisów.

Uwaga zawarta w punkcie trzecim jest uwagą technicznolegislacyjną o charakterze wyłącznie redakcyjnym – uwzględnia, że adres publikacyjny ustawy, do której się odsyła, przytacza się tylko jeden raz. Ta uwaga zasługiwałaby na uwzględnienie jedynie w przypadku, gdy Wysoka Komisja zdecydowałaby się na przyjęcie jakichś poprawek merytorycznych, także poprawek wynikających z punktu pierwszego i drugiego opinii, z uwag szczegółowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy mógłby pan się ustosunkować do uwag Biura Legislacyjnego?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Z przyjemnością, Panie Senatorze.

Co do uwag szczegółowych, to poproszę pana dyrektora, bo tu wymagana jest precyzja. Ja mam tylko jedno stwierdzenie generalne, a drugie będzie mniej generalne.

Choć niedawno, gdy dyskutowaliśmy o ustawie hazardowej, prosiłem państwa senatorów o to, żeby przyjąć ją jednak bez poprawek, mimo że były pewne zastrzeżenia, także mniej poważne, to w przypadku tej postawy proszę postępować tak, jak państwu nakazuje obowiązek i jak sugeruje pan legislator. Tu mamy czas, nic nam nie grozi, możemy to na spokojnie zrobić.

Jedna uwaga. Oczywiście zgadzamy się z pana uwagą dotyczącą wpisu do rejestru, ale też trudno sobie wyobrazić, żeby prywatny przedsiębiorca utworzył i prowadził publiczne przedszkole, bo to chyba się mija z jego powołaniem. A więc uwaga co do tego, aczkolwiek słuszna pod względem systemowo, chyba nie jest... Ale, jak powiedziałem, tu poproszę pana dyrektora o kilka szczegółowych rozwinięć co do tych uwag, które pan zaproponował.

Zastępca Dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów Dariusz Zasada:

Dziękuję bardzo.

Dariusz Zasada, Departament Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów.

Chciałbym się odnieść, po pierwsze, do uwagi dotyczącej uzyskania wpisu do właściwego rejestru. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, iż oczywiście rozwiązania podatkowe przewidziane w ustawie nie są różnicowane w zależności od tego, czy dana placówka jest placówką publiczną, czy niepubliczną. Takiego zapisu wprost w ustawie oczywiście nie ma. Ale chciałbym zwrócić uwagę na pkt 4 uzasadnienia ustawy, gdzie jest powiedziane, iż zasady tworzenia tych placówek uregulowane są odrębnymi ustawami. A zarówno w zmianach ustawy o PIT, jak w zmianach ustawy o CIT mamy przede wszystkim zmianę, która mówi, iż za koszty prowadzenia takiej placówki uważa się również koszty zaistniałe w takiej sytuacji, w której pracownik otrzymuje dopłatę do usługi polegającej na zapewnieniu dziecku opieki przedszkolnej bądź opieki w żłobku. Przy czym ta opieka, jak mówi ust. 1r w zmianie ustawy o PIT i ust. 1zc w ustawie o CIT, obejmuje opiekę w żłobku, klubie dziecięcym lub przedszkolu bez różnicowania, czy jest to placówka publiczna, czy niepubliczna.

Po drugie, chciałbym zwrócić uwagę, iż celem omawianego przepisu było, tak jak to już zostało zauważone w opinii Biura Legislacyjnego, rozróżnienie dwóch etapów, to znaczy etapu tworzenia placówki oświatowej i etapu prowadzenia jej. Rozróżnienie to jest wymagane ze względu na wysokość udzielanego wsparcia zapisanego w tej propozycji, a więc jest to wsparcie nielimitowane na etapie tworzenia takiej placówki i wsparcie ograniczone do 200 i 400 zł na etapie prowadzenia placówki.

W każdym razie jednak uważamy czy też można tak przyjąć, iż ten właściwy rejestr jest, tak jak zostało zauważone w opinii legislacyjnej, bądź ewidencją wynikającą z art. 82 ustawy o systemie oświaty... W przypadku placówek publicznych za taką ewidencję można również uznać ewidencję, która jest prowadzona zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji narodowej i sportu w sprawie szczegółowych zasad i warunków udzielania i cofania zezwolenia na założenie szkoły lub placówki publicznej przez osobę prawną lub osobę fizyczną. Została przewidziana taka procedura, iż zgodnie z tym rozporządzeniem udzielenie i domowa udzielenia zezwolenia na założenie szkoły, placówki publicznej, następuje w drodze decyzji administracyjnej, a jednostka samorządu terytorialnego prowadzi rejestr wydawanych zezwoleń. Tak więc w jakimś szerokim sensie tym właściwym rejestrem może być również ten rejestr. Jednakże, tak jak to już zostało podkreślone i co też chciałbym podkreślić, placówki publiczne na pewno nie będą tą formułą, która będzie dominującą bądź która w ogóle będzie się pojawiała chociażby ze względu na ograniczenia związane z naborem dzieci do takiej placówki, ustawowe kryteria naboru do takiej placówki. Można przyjąć, iż przedsiębiorcy taką formułą nie będą zainteresowani.

Odnosząc się do drugiej uwagi dotyczącej pojęcia niezbędnych kosztów, chciałbym wyjaśnić, iż to sformułowanie „niezbędne” ma, jak myślę, także pewne uzasadnienie celowościowe. Ustawodawca w tym projekcie, w tej ustawie, która została przyjęta przez Sejm, mówi wyraźnie, iż za koszty związane z tworzeniem placówki uważa się koszty poniesione do dnia uzyskania wpisu do właściwego rejestru w zakresie spełnienia warunków wymaganych do utworzenia placówki. Wydawało nam się racjonalne podkreślenie, iż ten zakres spełniania warunków wymaganych powinien zostać doprecyzowany o sformułowanie, iż pewne koszty inwestycyjne mają charakter niezbędny i powinny być zaliczane bez limitu do kosztów utworzenia takiej placówki. A na drugim etapie, na etapie prowadzenia takiej placówki, użycie sformułowania „niezbędne” nie wydawało nam się istotne z tego względu, iż... Może najłatwiej to zilustrować jakimś przykładem. Otóż jeżeli na etapie prowadzenia placówki podmiot ją prowadzący stwierdziłby na przykład, iż istnieje potrzeba wymiany okna na okno zapewniające lepszą dźwiękoszczelność w pomieszczeniu, w którym taka placówka istnieje, to nie byłoby racjonalne, aby organ podatkowy prowadził z podatnikiem spór, czy taki koszt jest niezbędny, czy nie. Ale, tak jak mówię, na etapie tworzenia tej placówki, dostosowywania jej do pewnych norm wynikających z odrębnych przepisów, taka niezbędność posiada pewne ratio legis.

Jeżeli chodzi o uwagę dotyczącą przepisu przejściowego, to tu również chciałbym podkreślić, iż intencją ustawodawcy jest to, aby w przypadku podatników podatku dochodowego od osób prawnych, dla których rok podatkowy może nie pokrywać się z rokiem kalendarzowym, to przedłożone rozwiązanie weszło w życie od 1 stycznia 2016 r., nawet jeżeli podatnik w tym momencie będzie jeszcze kontynuował obecny rok podatkowy. Uznajemy to za zasadne ze względu na to, iż regulacja ta ma charakter korzystny dla podatników, korzystne jest dla takiego podatnika, aby stosował ją od tego momentu. Stąd też uznajemy brak konieczności przewidzenia tu przepisów przejściowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.
Są pytania?
Proszę bardzo, senator przewodniczący Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Odnosząc się do tego, co przed chwilą słyszeliśmy, powiem, że ja podzielałm zdanie pana mecenas, jeśli chodzi o tę pierwszą kwestię, dotyczącą rejestrów. No, nie możemy tutaj gdybać, nie możemy nakładać na kogoś obowiązku, który jest niewykonalny. A więc jeśli jest przygotowana poprawka, to ja chętnie bym ją zgłosił, a jeśli nie jest, to zapowiadam, że spróbuję ją zgłosić w trakcie debaty.

Ale chciałbym też odnieść się do tego, co mówił pan minister. Otóż wtedy, kiedy modernizowaliśmy ustawę o opiece nad dziećmi do lat trzech, stwarzając przedsiębiorcom możliwość uczestnictwa w programie „Maluch”,

żeby zachęcić ich do tworzenia w firmach żłobków i chociażby mikroprzedszkoli, ja osobiście odbyłem w swoim okręgu peregrynację po dużych zakładach pracy, w których jest szczególnie dużo pań. I okazało się, że wszędzie tam pytano o koszty i o możliwość odliczania... Bo wszyscy stwierdzali, nawet gdy brali to serio pod uwagę – a z rozmowy wynikało, że brali to serio, bo mówili o kwotach, o konkretnych pomieszczeniach, o tym, żeby coś takiego zrobić – że te nakłady przewidziane ze strony samej firmy są jednak poważnie. W związku z tym wyrażam taką skromną nadzieję, że przynajmniej ci, którzy oczekiwali na taką zmianę, będą usatysfakcjonowani. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

I ja mam pytanie do pana ministra, chodzi o te 200 i 400 zł. Dlaczego takie kwoty przyjęto i dlaczego jest to zróżnicowanie?

(Senator Robert Dowhan: Ja jeszcze...)

Senatorze? Też pytanie?

(Senator Robert Dowhan: Tak, ale to może jednak pan...)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Szanowni Państwo, w propozycji rządowej była kwota 300 zł i ona odpowiadała średnim kosztom, jakie ponosi rodzic. W czasie rozmowy w ministerstwie pracy powiedziano mi, że w przypadku przedszkoli ta kwota nie musi być tak duża, bo przedszkola to nie jest kłopot. Żłobek to jest kłopot, koszty dotyczące żłobka są wyraźnie wyższe, więc potrzebne jest wyższe dofinansowanie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie dlatego. Przedszkola korzystają z innych kanałów dopłat, z rządowych pieniędzy, a żłobki, jak się zdaje się i jak pamiętam, korzystają, z gminnych, a one są trochę dyskrecjonalne. Dlatego żłobki są o wiele bardziej kosztowne. I stąd to wprowadzone zróżnicowanie, to uzgodniliśmy z ministrem pracy, taka była jego sugestia i my przyjęliśmy tę sugestię.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Po kolei.
Proszę bardzo, senator Dowhan.

Senator Robert Dowhan:

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Ja mam pytanie. O ile mogę zrozumieć zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – jak zakład ma, to daje, no i jest odpis, trzeba dawać... Chociaż dla mnie jako przedsiębiorcy z jednej strony jest to też takie wyręczenie się przedsiębiorcami, bo to tworzenie sztucznych odpisów na tak zwane wczasy pod gruszą, na jakieś dofinansowania... To jest wyręczenie się przedsiębiorcami przez państwo poprzez takie ukryte dodatkowe koszty prowadzenia działalności gospodarczej.

Ale, Panie Ministrze, proszę mi odpowiedzieć: jeżeli ktoś nie ma tego zakładowego funduszu, to, jak zrozumiałem, też może dofinansować kwotą 400 zł każde dziecko pracownika i wtedy odlicza to sobie... Wlicza to w koszt uzyskania przychodu czy odlicza to sobie już od płacowego podatku?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

A, w koszty... To proszę mi odpowiedzieć: jaka jest tu korzyść dla podatnika, skoro dzisiaj w formule podatku liniowego jest tak, że jeżeli ktoś to wrzuci w koszty, to odliczy 19%, a to znaczy, że średnio 310 zł będzie musiał dać z własnej kieszeni? Skoro pan mówi, że to jest świetna ustawa dla przedsiębiorców, to proszę mi powiedzieć: w którym momencie taka jest?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Senator Michalski.

Senator Jan Michalski:

Przepraszam, ja trochę nawiążę do tej poprzedniej kwestii dotyczącej zróżnicowania. Myślę, że nie tylko w kwestiach dotyczących innych uregulowań dotyczących, powiedzmy, przedszkoli... Przyjęliśmy niedawno ustawę, zgodnie z którą od 2017 r. subwencja będzie obejmowała praktycznie dzieci od lat trzech, od 2016 – od lat czterech, a więc w tej mierze samorządy będą miały bardzo duże wsparcie. Tak więc wkrótce ciężar pobytu dziecka w przedszkolu praktycznie spadnie. I myślę, że to jest tak naprawdę ten główny powód jakby niedublowania tego wsparcia. Ale dobrze, że to istnieje w dyskusji. Myślę, że warto dać szansę niektórym przedsiębiorcom, którzy chcieliby być może mniejszym kosztem zachować w pracy dobrze wykwalifikowanych pracowników, szczególnie młode matki. Nie mówię tu oczywiście o wszystkich przypadkach, ale czasami dofinansowanie pobytu dziecka w placówce i utrzymanie pracownika w pracy, bez konieczności wysyłania go na urlopy, może być rozwiązaniem korzystniejszym dla niektórych pracodawców. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze...

(Senator Robert Dowhan: Ja.)

Proszę bardzo. Rozumiem, że to będzie komentarz do wystąpienia senatora Michalskiego.

Senator Robert Dowhan:

No, nie mogę się do końca z tym zgodzić, bo jak ktoś będzie chciał zatrzymać pracownika, to po prostu da mu więcej pieniędzy, da mu więcej zarobić, a pracownik będzie miał z tego podwójną korzyść, bo pracodawca odprowadzi też więcej składek, będzie z tego większe naliczenie emerytalne itd. A więc to, co tu mamy, to jest taki jałowy zapis. Jeszcze raz mówię: dzisiaj żaden przedsiębiorca z tego nie skorzysta, skorzystają z tego firmy z udziałem Skarbu

Państwa, które na lewo i prawo rozdają pieniądze, a dzięki temu będą miały kolejny atut, żeby te pieniądze rozdać. Prywatny przedsiębiorca gdy chce docenić pracownika, to go docenia, nie musi sztucznie na to wydawać i dofinansowywać pobytu dzieci w przedszkolach czy gdziekolwiek.

Mam dodatkowe pytanie, bo słyszałem, że mogę utworzyć albo zagospodarować miejsce, albo też wybudować... Czy jest tu jakiś limit liczby dzieci, czy jest limit wydatków, czy też ja mogę postawić jakieś ekstraprzedskole? I jak to będzie rozliczane? Czy na zasadach amortyzacji, czy odliczenia? I co będzie, jeśli na przykład za rok czy za dwa zmieni się działalność czy profil firmy, tak że nie będę miał już żadnego pracownika z dzieckiem? Co ja mam wtedy z tym zrobić?

(Głos z sali: Zburzyć.)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś inne pytania i wątpliwości ze strony senatorów? Nie ma.

Panie Ministrze, po tych wszystkich wątpliwościach, które zostały tu przez senatorów zgłoszone, proszę o udzielenie jakichś informacji.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję.

Zresztą panowie już sami ze sobą polemizujecie i pokazujecie różne punkty widzenia. Pan senator był łaskaw zauważyć, że przedsiębiorcy czekają, żeby to gdzieś w koszty wrzucić...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A z drugiej strony ma pan oczywiście też rację, że tak naprawdę wsparcie wynosi 19% dla firmy, która osiąga zyski. Bo jeśli ktoś osiąga straty, to...

(Głos z sali: To nie dofinansuje, to przecież jasne.)

No, proszę państwa, to rozwiązanie, o którym mówimy, jest ulgą podatkową.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Pan chyba nigdy nie prowadził firmy, dlatego tak mówi...)

(Głos z sali: A skąd pan to wie?)

(Głos z sali: To, co pan mówi, o tym świadczy.)

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Panowie, za chwilę leczkę... Teraz poprosimy pana ministra o udzielenie odpowiedzi, a później będziemy kontynuowali dyskusję. Proszę bardzo, Panie Ministrze.)

Szanowni Państwo, idąc tym tropem, można powiedzieć, że ta cała ustawa jest niepotrzebna, a potrzebne są bezpośrednie pieniądze z budżetu, o których mówił pan senator. I być może to jest rozwiązanie. Wola była jednak taka, żeby stworzyć pewną zachętę, a ta zachęta wynosi tak naprawdę 19%, bo taką mamy stawkę podatku. Rozumiem, że to i tak lepiej, że ta zachęta wynosi 19%, a nie 40%, bo wtedy i stawka to byłoby 40%. Bo oczywiście nie ulega wątpliwości, że lepsza stawka podatku dla przedsiębiorców to 19%, a nie 40%.

Czy przedsiębiorcy skorzystają z tego omawianego rozwiązania masowo? Myślę, że masowo nie, będą jednak na pewno tacy przedsiębiorcy, którzy z tego skorzystają, bo już dzisiaj z czegoś podobnego korzystają lub też chcą korzystać.

Co do pana uwagi, że lepiej pracownikowi po prostu podnieść pensję o 400 zł, to powiem, że pewnie dla jednego pracownika lepiej będzie dostać dodatkowo 400 zł, które będą ozusowane, ale i opodatkowane, a dla innego lepiej będzie dostać 400 zł, które będą de facto nieopodatkowane, bo w PIT będzie to zwolnione, a pracownik przeznaczy je na przykład na żłobek. W tym przypadku te pieniądze trafią do tych, którzy mają dzieci korzystające ze żłobka czy przedszkola. Oczywiście można dyskutować, czy lepiej tak wspomóc pracownika, czy inaczej... Ale ja tu nie polemizuję, tylko mówię panu o pewnych faktach: tu wsparcie wynosi 19%.

Odnosząc się do drugiej części pana pytania, odpowiadam kolokwialnie: wpuszcza pan to całkowicie w koszty, a jeśli po roku, po dwóch czy po trzech okaże się, że to pomieszczenie jest już niepotrzebne, bo dzieci już nie ma, to przeznaczy pan je na jakąś inną działalność.

(Głos z sali: Chyba chodzi o amortyzację...)

Tak, o amortyzację, przepraszam. Wybudowanie idzie w amortyzację, a bieżące koszty – w koszty. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panowie...

(Głos z sali: Ja jeszcze ...)

Tak, ale tutaj też koledzy chcieli zabrać głos, bo mają jakby lepszą propozycję. Tak?

(Głos z sali: Nie, nie.)

Nie? Nie ma... Senator Kogut ma propozycję.

(Senator Stanisław Kogut: Robert ma.)

Dobrze. Proszę bardzo.

Senator Robert Dowhan:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Nie do końca mnie to przekonuje, Panie Ministrze. Uważam, że to jest takie jakieś rozwiązanie na chwilę i naprawdę skorzystają na tym tylko spółki Skarbu Państwa, które nie mają do końca odpowiedzialności za wydatkowanie pieniędzy, a to wszystko pójdzie później w pomniejszoną dywidendę, na koszt Skarb Państwa, tak że naprawdę zapłacimy za to my wszyscy, Polacy, a nie tylko przedsiębiorcy. Uważam, że to jest rozwiązanie tak samo złe jak chory przepis o PFRON, według którego przedsiębiorca musi płacić składkę i nawet nie ma prawa – bo nie ma prawa – odliczenia sobie tego w żaden sposób od podatku.

(Senator Stanisław Kogut: Ale zatrudni niepełnosprawnych...)

Ale są branże, w których nie można ich zatrudnić.

(Senator Stanisław Kogut: We wszystkich można...)

To zapraszam... Zachęcam więc, żeby państwo otworzyli sobie firmy i zatrudniali niepełnosprawnych, i jeszcze za to płacili. Dziękuję.

(Senator Mieczysław Augustyn: Ale za zatrudnienie PFRON płaci...)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jeśli senator Augustyn będzie chciał zabrać głos w sprawach dotyczących ustawy...

(Senator Mieczysław Augustyn: Ale to jest w sprawie ustawy.)

Senator Kogut niech nie grozi pięścią, tylko propozycją.

Senator Stanisław Kogut:

Ja nie grożę nikomu...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Bo dobry człowiek...)

...bo akurat Roberta szanuję za poglądy. Ale Robert, jeżeli nie znasz ustawy o PFRON, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej z 1997 r... Kolego, zatrudnij osoby niepełnosprawne i wtedy na PFRON nie dasz ani złotówki.

Ale idąc tym twoim tokiem myślenia, zadam konkretne pytanie panu ministrowi. Mówimy tu o dziecku normalnym, ale jeśli będzie dziecko niepełnosprawne – bo powinno być przedszkole integracyjne... Ja akurat na tym punkcie to mam trochę fisia. Wie pan, pytanie jest proste: ile dostanie się na dziecko niepełnosprawne czy też pracodawca sobie odliczy? Bo wie pan, ja akurat nie jestem tak liberalny jak kolega Robert, ale powiem tak: według mnie niektóre pieniądze z budżetu państwa to są wyrzucane. Bo z tymi przedszkolami pięciogodzinnymi, co to je gminy utrzymują, to naprawdę jest tak, że idą do nich dzieci mam, które później idą sobie na kawę, bo nigdzie nie pracują, a my im jeszcze płacimy. Tak, my im płacimy. Ja prowadzę, jako fundacja, przedszkole integracyjne i nie otrzymuję na to ani złotówki, a oni za pięć godzin przedszkola dostają moje pieniądze jako podatnika. Ale tu mam konkretne pytanie: ile więcej dostanie pracodawca, gdy sobie odliczy dofinansowanie na dziecko niepełnosprawne? No, sprowokowałeś mnie, Robert...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie może, bo dziecku niepełnosprawnemu przysługuje rehabilitacja i wiele innych rzeczy. Nie, Przyjacielu, nie tyle samo, Kochany Robercie. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne głosy w dyskusji? Senator Augustyn się zgłasza... A, wycofał już tę swoją uwagę. Dobrze, bo tu mówimy tylko o ustawie.

Ministrze, proszę jeszcze o udzielenie króciutkiej odpowiedzi, skomentowanie tych wystąpień, i udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Oczywiście króciutko.

W tej ustawie nie ma rozróżnienia, czy dziecko jest pełnosprawne, czy niepełnosprawne, bo to jest ustawa generalna. Ale są miejsca, są pieniądze dedykowane dzieciom niepełnosprawnym.

Co się tyczy kosztów, to jeśli przedsiębiorca będzie miał takie... jeśli pracownicy przedsiębiorcy będą mieli dzieci niepełnosprawne i trzeba będzie utworzyć takie przedszkole, to koszty tego mogą być zaliczone i amortyzowane. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Proszę państwa, nie ma więcej uwag, nie ma zgłoszonych poprawek, w związku z tym zgłaszam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (10)

Nawet senator Kogut...

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Uuu, trzy osoby...

(*Głosy z sali:* Tak, uuu!)

(*Senator Mieczysław Augustyn:* Tak, bo ja zgłoszę poprawkę, Panie Senatorze.)

Tego nie wiadomo, to jest jakby inna kwesta...

A więc ustawa została przyjęta 10 głosami za, 1 osoba była przeciw, 3 się wstrzymały.

Proponuję, by senatorem sprawozdawcą był senator Sitarz. Czy jest na to zgoda ze strony senatora i ze strony składu obu połączonych komisji? Jest zgoda.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.

Dziękuję panu ministrowi i wszystkim gościom. I to wszystko na dzisiaj.

(Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 27)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii